

Czechy wielokrotnie wyrażały swój ambiwalentny stosunek do współpracy wyszehradzkiej. W latach 90. uważały, że V4 bardziej szkodzi niż pomaga państwu w aspiracjach europejskich. W ostatnich latach czeski premier Andrej Babiš argumentował, że „Grupa Wyszehradzka w istocie nie działa.(...) istnieje tylko na papierze.” Czechy nie postrzegają V4 jako ważnego instrumentu realizacji ich polityki zagranicznej, skupiają się na współpracy na forum UE i relacjach bilateralnych. W ramach formatów regionalnych Czechy i Słowacja starają się nawiązać bliższe relacje z Austrią (Trójkąt Sławkowski zainicjowany w 2015 r.), wspierają też rozwój współpracy w regionie naddunajskim. Czechy, z powodu postępowań przeciwko Polsce i Węgrom w związku z naruszeniami zasady praworządności, dystansują się od swoich partnerów z V4. W polityce europejskiej Czechy starają się pozostać w mainstreamie i w tym celu współpracują nie tylko ze wspomnianą Austrią, ale przede wszystkim z Niemcami. Czechy wykluczają przyjęcie wspólnej waluty euro w najbliższym czasie.

W toczącej się debacie na temat przyszłości UE (konferencja w sprawie przyszłości Europy) znajduje się dziewięć obszarów tematycznych: Zmiana klimatu i środowisko, Zdrowie, Silniejsza gospodarka, sprawiedliwość społeczna i zatrudnienie, Transformacja cyfrowa, Demokracja europejska, UE na świecie, Wartości i prawa, praworządność, bezpieczeństwo, Migracja, Edukacja, kultura, młodzież i sport.

Punktem wyjściowym w zakresie debaty o **zmianach klimatu i środowisku** jest program „Europejski zielony ład” (EZŁ), który zakłada osiągnięcie przez UE neutralności klimatycznej do 2050 r. Aby to osiągnąć państwa członkowskie muszą przejść transformację energetyczną i zrezygnować z paliw kopalnych. Premier Czech A. Babiš początkowo krytykował założenia EZŁ, jednak zmienił zdanie, udzielając pełnego poparcia dla tego programu, na co wpłynęły negatywne zjawiska klimatyczne, które dotknęły kraj w ostatnich latach. Babiš powiedział: „Zielony ład dotyczy przede wszystkim sposobów walki z suszą, bezpieczeństwa wodnego i walki z chłodem karkowym.”

Bezpieczeństwo Czech jest gwarantowane przez członkostwo w NATO i UE. Czechy od początku popierały zawiązanie PESCO. Aktualnie wspólnie z Niemcami, Francją, Włochami i Hiszpanią uczestniczą w prestiżowym projekcie opracowania dużego europejskiego drona (EURODRONE). Czesi oceniają poziom zagrożenia dla swojego bezpieczeństwa jako niski. Niemniej, wskazują na potencjalne zagrożenia, do których zaliczają politykę Rosji, deklarując ogólnie, że są państwa, które „poszukują możliwości rewizji istniejącego ładu międzynarodowego, (...) są gotowe do prowadzenia wojny hybrydowej”. Czechy osiągnęły poziom wydatków na obronność w 2020 r. na poziomie 1,4% PKB. Zakładane 2% uzależniają od koniunktury gospodarczej.

W sprawach **polityki azylowej i migracyjnej** UE Czechy prezentuje konsekwentne stanowisko od 2015 r. sprzeciwiając się ogólnym mechanizmom relokacji uchodźców w państwach członkowskich. Nowy pakt UE w sprawie azylu i migracji

Czechy oceniają pozytywnie, ponieważ nie zawiera mechanizmu przymusowej relokacji, a wzmacnia kontrole na zewnętrznych granicach UE i zwiększa skuteczność mechanizmów organizowania powrotów nielegalnych migrantów.

Wartości i prawa oraz praworządność stanowią dla Czech naturalny fundament funkcjonowania UE. Przeciwko Czechom nie toczy się żadne postępowanie przed instytucjami unijnymi w związku z podejrzeniem łamania przez to państwo zasad i wartości UE. W 2020 r. Czechy nie poparły Polski i Węgier sprzeciwiających się przyjęciu rozporządzenia warunkującego wypłatę środków unijnych od przestrzegania zasady praworządności. Czeski MSZ Petržiczek mówił wtedy: „Chodzi również o sposób, w jaki kontrolujemy wykorzystanie publicznych pieniędzy. To pieniądze podatników ze wszystkich krajów członkowskich, a poszanowanie rządów prawa to także ochrona ich pieniędzy”. Czesi korzystają z mechanizmów unijnych dla ochrony swoich interesów, np. skarżąc Polskę przed TSUE w związku z działalnością elektrowni Turów.

Sytuacja Czech pod względem **bezpieczeństwa energetycznego** jest stosunkowo dobra, poziom zależności od importu wynosi ok 30%. Około 72% wytworzonej energii pochodzi ze spalania węgla kamiennego i brunatnego. W Czechach działają dwie elektrownie atomowe pokrywając około 30% zapotrzebowania na energię: w Dukovanech (cztery reaktory drugiej generacji o mocy 440 MW każdy, uruchomione między 1985 a 1987 r.) i w Temelinie (dwa reaktory trzeciej generacji o mocy 981 MW każdy, uruchomione w 1993 r.). Po 2025 roku atom mógłby być podstawową technologią produkcji energii elektrycznej w Czechach. Do połowy lat 90. Czechy były uzależnione od importu ropy z Rosji. W 1996 r. otwarto rurociąg IKL podłączony do rurociągu transalpejskiego w niemieckim Vohburgu i dostarczający stamtąd ropę do rafinerii Nelahozeves. Zapewnia on aktualnie ok. 30% dostaw ropy do Czech, rurociągiem „Przyjaźń” płynie do Republiki Czeskiej 67% ropy, pozostałe zaś 3% pochodzi z produkcji krajowej oraz niewielkiego importu z innych państw.

Czeska dyplomacja skupia się na działaniach na arenie europejskiej, gdzie poprzez instrumenty WPZiB chce oddziaływać i angażować się w **sprawy globalne**. Na forum europejskim najbliższymi partnerami Czech w sprawach gospodarczych i politycznych pozostają Niemcy i Austria. Na arenie międzynarodowej Czechy liczą na większe zaangażowanie **USA**, zwłaszcza w sytuacji rosnącej potęgi Chin, liczą przy tym na wsparcie w procesie modernizacji czeskiej armii. Po tym jak wiosną 2021 r. czeski premier ogłosił, że za wybuch w składzie amunicji w październiku 2014 r. w Vrbieticach na wschodzie Czech odpowiedzialna jest **Rosja**, relacje między państwami stały się bardzo napięte. Wsparcie dyplomatyczne Czechy otrzymały w pierwszej kolejności ze Słowacji i Niemiec; V4 również wyraziła solidarność, jednak zrobiła to z opóźnieniem. Po okresie zbliżenia i zacieśnienia współpracy, Czechy wykazują się dużym sceptycyzmem wobec rosnącej pozycji **Chin** i ich ekspansji w Europie. Uważają, że działania Chin zagrażają bezpieczeństwu cybernetycznemu ich państwa. Czechy upominają się na arenie międzynarodowej o prawa człowieka, które w Chinach są łamane. Dodatkowo, w ostatnim czasie Czechy zbliżyły się do Tajwanu.

